PUK ma się bardzo dobrze!
Rozmowa ze Sławomirem Sałatą
STR. 9

Zjazd Absolwentów I LO
STR. 7

Renowacji rzeźb Redlera ciąg dalszy
STR. 3

BIULETYN INFORMACYJNY MIASTA

Radzyń

Nr 11 (21) 4 lipca 2016 r.

ISSN 2450-1506

Nela Mała Reporterka w Radzyniu

Szeroki świat widziany oczyma dziecka

Na spotkanie z Nelą Małą Reporterką 19 czerwca na halę sportową przy Szkole Podstawowej nr 2 przybyło grubo ponad 800 osób.

ciąg dalszy na str. 8

Burmistrz z absolutorium

Radni Rady Miasta Radzyń Podlaski udzielili absolutorium Burmistrzowi Jerzemu Rębkowi za wykonanie budżetu miasta za rok 2015. Podczas sesji z dn. 20 czerwca za absolutorium głosowało 9 radnych, 3 było przeciw.

ciąg dalszy na str. 3

Będą pieniądze na inwestycje

Miasto podpisało z Bankiem Spółdzielczym w Radzyniu umowę na kredyt konsolidacyjny. Jest to ważny fakt, który umożliwi rozwój inwestycji. Uwolnione środki w wysokości ok. 1,4 mln rocznie będzie można przeznaczyć na wkład własny przy staraniach o uzyskanie dofinansowania zewnętrznego. - Mając 3 mln zł wkładu własnego, możemy pozyskać minimum 20 mln zł dotacji – wyjaśnia Burmistrz Jerzy Rębek.

ciąg dalszy na str. 3

Fakty, a nie demagogia

Na absolutoryjną sesję Rady Miasta opozycyjni radni przygotowali prezentację zarzutów wobec Burmistrza Jerzego Rębka. Prezentacja, niestety, nie zawierała nic oprócz demagogicznych haseł. Nie była oparta na faktach. Pragniemy zatem przytoczyć fakty dotyczące poszczególnych dziedzin działalności Miasta. W tym wydaniu: m.in. o Pałacu Potockich i miejskich inwestycjach oraz Biuletynie Informacyjnym Miasta Radzyń i „Radzyńskich spotkaniach z podróżnikami".

ciąg dalszy na str. 4

Najlepsi uczniowie nagrodzeni

Jesteście wspaniałymi ambasadorami naszego miasta

Niezwykle radosnym momentem czerwcowej sesji Rady Miasta jest wręczenie nagród dla uczniów szkół miejskich za wybitne osiągnięcia w nauce, czego wyrazem są sukcesy na olimpiadach i konkursach przedmiotowych.

- Ta nagroda jest wyrazem naszego uznania dla waszej wzorowej postawy uczniowskiej, niezwykle solidnego podejścia do obowiązków szkolnych, a także ponadprzeciętnych zdolności i ponadprzeciętnej inteligencji. Dziękujemy wam za zaangażowanie, dziękujemy za chęci, za ambicję i za ciężką pracę – mówiła prowadząca tę część sesji **Małgorzata Kowalczyk** – inspektor w Wydziale ds. Edukacji, Kultury i Sportu. - Jesteście wspaniałymi ambasadorami naszego miasta, przysparzacie mu sławy i splendoru.

Małgorzata Kowalczyk zwróciła się następnie do rodziców wyróżnionych uczniów: - Wielkie brawa i podziękowania dla Państwa, bo to właśnie Państwa codzienna postawa i wpajanie mądrych wzorców wychowawczych owocują takimi wielkimi osiągnięciami. To Państwo jako pierwsi rozbudzacie w dzieciach zdolność samodzielnego myślenia, pasje poznawania i tworzenia.

Gratulacje i słowa uznania prowadząca skierowała również do nauczycieli, wychowawców i dyrektorów szkół oraz rodziców.

Następnie burmistrz **Jerzy Rębek** oraz przewodniczący Rady Miasta **Adam Adamski** wręczyli dyplomy uznania i nagrody osiemnaściorgu uczniom i ich rodzicom.

Nagrodzeni uczniowie to:

Szkoła Podstawowa nr 1 - **Filip Skwara, Maja Krupska, Adrianna Grabowska, Paweł Cholewa, Monika Pawlina.**

Szkoła Podstawowa nr 2 - **Karol Pietrzela, Stanisław Krupa, Dominika Górnik, Paweł Chmielarz, Tymon Woźniak.**

Gimnazjum nr 1 - **Mikołaj Korulczyk, Maja Bober, Adam Filipiuk, Kinga Piłat.**

Gimnazjum nr 2 - **Adam Matysiak, Mateusz Pawlina, Magdalena Krasuska, Jakub Jędrys.**

Anna Wasak

Ostatni dzwonek w radzyńskich szkołach

24 czerwca to jeden z najbardziej oczekiwanych przez uczniów dni roku, gdy z rąk swoich nauczycieli odbierają świadectwa i rozpoczynają wymarzone wakacje.

Jak podkreślali zgodnie dyrektorzy szkół, rok szkolny obfitował w wiele ważnych wydarzeń - nie tylko dla szkoły, ale i dla samych uczniów. Słowa uznania i gorące życzenia kierowali do uczniów, nauczycieli jak i rodziców.

- Gratuluję wam ukończenia klasy i szkoły. Gratuluję wyników, osiągnięć, świadectw. Może nie znalazły się na nich oceny takie, jakie byście chcieli, ale wynik jest zawsze motywacją do pogłębiania wiedzy i motorem do dalszej, bardziej wytężonej pracy. Dziękuję nauczycielom za prowadzenie tych młodych ludzi po poszczególnych szczeblach edukacji. Dziękuję rodzicom za zaufanie, którym nas obdarzyli kierując was do naszej placówki. Myślę, że spędzony u nas czas nie był zmarnowany. Niech wakacje przyniosą wam upragniony odpoczynek, abyście we wrześniu z pełnymi siłami wrócili w mury tej czy też innej szkoły – mówił do uczniów Cezary Czarniak, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2.

W imieniu burmistrza Jerzego Rębka, głos zabierali w każdej placówce jego przedstawiciele. Życzyli uczniom, nauczycielom i rodzicom spokoju, wypoczynku i wytrwałości. - Zakończenie roku szkolnego to jeden z najpiękniejszych dni w kalendarzu. Nie tylko ze względu na rozpoczynające się wakacje, ale także z powodu podsumowania rocznej pracy. Uczniowie kończą kolejne stopnie edukacji, co jest potwierdzeniem poziomu wiedzy, wkładu pracy i zaangażowania. Życzę Wam wspaniałych wakacji: niech będzie to czas relaksu, aktywnego, ale i bezpiecznego wypoczynku, może rozwijania zainteresowań i pasji. Abyście po dwóch miesiącach wrócili do szkoły wszyscy zdrowi i pełni zapału, z dobrymi postanowieniami i siłą do ich realizacji – czytano w piśmie od włodarza miasta.

Karol Niewęgłowski

www.radzyn-podl.pl

BIULETYN INFORMACYJNY MIASTA RADZYŃ
jest dwutygodnikiem bezpłatnym ukazującym się na terenie miasta Radzyń Podlaski.
Wydawca: Miasto Radzyń Podlaski, ul. Warszawska 32, 21-300 Radzyń Podlaski
Adres redakcji: Urząd Miasta, ul. Warszawska 32, pok. 17 b, tel. 83 - 351-24-94,

e-mail: redakcja@radzyn-podl.pl
facebook.com/UrzadMiastaRadzynPodlaski
Redaktor naczelny: Anna Wasak
Zespół: Karol Niewęgłowski (reporter), Marek Topyła (sport)

Burmistrz uzyskał absolutorium

Radni Rady Miasta Radzyń Podlaski udzielili absolutorium burmistrzowi Jerzemu Rębkowi za wykonanie budżetu miasta za rok 2015. Podczas sesji z dn. 20 czerwca za absolutorium głosowało 9 radnych, 3 było przeciw.

Decyzję radnych poprzedziło przedstawienie sprawozdania burmistrza z wykonania budżetu wraz z informacją o stanie mienia Miasta Radzyń Podlaski oraz sprawozdania finansowego. Następnie radni zostali zapoznani ze stanowiskiem Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie, który pozytywnie zaopiniował przedłożone przez burmistrza sprawozdanie z wykonania budżetu miasta za rok 2015. Również pozytywne było stanowisko Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Radzyń Podlaski w sprawie opinii o wykonaniu budżetu i wniosku o udzielenie absolutorium. Skład Orzekający RIO w Lublinie wydał pozytywną opinię odnośnie wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Radzyń Podlaski ws. absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2015 rok.

AW

Abp Andrzej Dzięga zostanie honorowym obywatelem Miasta Radzyń Podlaski?

Na wniosek burmistrza Jerzego Rębka porządek ostatniej sesji Rady Miasta został wzbogacony o podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia regulaminu nadawania honorowego obywatelstwa Miasta Radzyń Podlaski. Jak tłumaczył włodarz, ma to związek z inicjatywą kilkunastu mieszkańców Radzynia, by uhonorować tym tytułem abp. Andrzeja Dzięgę.

Metropolita szczecińsko - kamieński abp Andrzej Dzięga to jeden z najwybitniejszych radzynian, uznany specjalista w zakresie prawa kościelnego, profesor KUL, wielki patriota i konsekwentny obrońca świętości życia i rodziny.

Urodził się w naszym mieście 14 grudnia 1952 r. w rodzinie rolniczej. Spośród pięciorga dzieci trzech braci zostało duchownymi.

W Radzyniu ukończył w 1971 r. Liceum Ogólnokształcące i zdał maturę. Do dziś z Radzyniem łączą go serdeczne więzi, czemu daje wyraz podczas wizyt w naszym mieście czy pamięci wyrażonej w listach kierowanych do radzynian (ostatnio z okazji I Zjazdu Absolwentów I LO).

Więcej o abp. Andrzeju Dziędze na www.radzyn-podl.pl.

AW

Renowacja kolejnych rzeźb Redlera

Rozpoczyna się kolejny etap renowacji rzeźb Redlera na Pałacu Potockich. Będą odnawiane rzeźby na skrzydle wschodnim oraz putta ze skrzydła zachodniego (od dziedzińca) i wejścia do patio od strony zachodniej.

Jak poinformował na ostatniej sesji Rady Miasta burmistrz Jerzy Rębek, zostały rozstrzygnięte przetargi na konserwację. Prace na skrzydle wschodnim zostaną wykonane przez firmę BASE&DIREKT A.W. Waszkiewicz Sp. J. z Warszawy za ok. 114 tys. zł. To niespodziewane niska cena. W budżecie miasta zarezerwowano na ten cel ponad 431 tys. zł. Do przetargu przystąpiło 10 firm, oferując wykonanie usługi za bardzo różne kwoty – od 114 do 306 tys. zł. W związku z bardzo niską ceną zaoferowaną przez BASE&DIREKT przeprowadzono postępowanie wyjaśniające: firma przedstawiła szczegółowy kosztorys oraz referencje wcześniejszych inwestorów, u których wykonywała prace konserwatorskie. Wyniki okazały się pozytywne, nie było podstaw, by podważać wiarygodność firmy.

W kwocie ok. 114 tys. zł na renowację wschodniego skrzydła 68 tys. zł stanowić będzie dotacja z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Podjęto również starania o odnowienie figur rzeźb z puttami od strony dziedzińca - na skrzydle zachodnim oraz nad wejściem do zachodniego patio. Do przetargu tu także stanęło 10 firm, oferujących wykonanie prac za kwoty w przedziale od 43 do 83 tys. zł. Te prace również wykonane będą za kwotę dużo mniejszą niż przewidziana w budżecie (91 tys. zł). Całość prac według najtańszej oferty, jaką przedstawiła firma Studio Artystyczno - Konserwatorskie Leonarda Okoń z Bydgoszczy, będzie kosztować ok. 43 tys. zł, z czego ok. 50% sfinansuje Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków.

Termin ukończenia powyższych prac związanych z renowacją rzeźb przewidziano na 14 października br.

Anna Wasak

Będą pieniądze na inwestycje

Miasto podpisało umowę na kredyt konsolidacyjny. Jest to ważny fakt, który umożliwi rozwój inwestycji.

Uwolnione środki w wysokości ok. 1,4 mln rocznie będzie można przeznaczyć na wkład własny przy staraniach o uzyskanie dofinansowania zewnętrznego. - **Mając 3 mln zł wkładu własnego, możemy pozyskać minimum 20 mln zł dotacji** – wyjaśnia burmistrz Jerzy Rębek.

Przetarg na udzielenie miastu kredytu wygrał Bank Spółdzielczy w Radzyniu Podlaskim. Umowę podpisali burmistrz Jerzy Rębek oraz skarbnik Anna Woźniak.

Po poprzedniej kadencji Radzyń odziedziczył 14 mln długów, które obowiązany jest spłacić do 2020 roku (przez ostatni rok kwotę tę udało się zmniejszyć do ok. 11,8 mln zł). Wysoka suma i krótki okres spłaty oznaczał wysoką kwotę rocznej obsługi kredytu (2,4 mln zł). Jednocześnie jesteśmy w okresie programowania obejmującym lata 2013 -20 – w ostatnim, w którym będziemy mogli się ubiegać o duże środki pomocowe na realizację różnych przedsięwzięć. Są to kwoty sięgające nawet do 85-90% wartości inwestycji. Potrzeby Radzynia są – jak wiadomo – olbrzymie. Problem polega na tym, że trzeba mieć pieniądze na wkład własny, aby móc wystąpić o dofinansowanie.

W związku z tym Miasto podjęło starania o zaciągnięcie kredytu konsolidacyjnego, który pozwoliłby rozłożyć spłatę dotychczas zaciągniętych kredytów na okres dłuższy o 5 lat. Ogłoszony został przetarg, który wygrał Bank Spółdzielczy w Radzyniu. Kwota spłaty kredytu wyniesie 1 mln zł, a nie 2,4 mln zł. - Uwolnione środki rzędu 1,4 mln zł będziemy mogli przeznaczyć m.in. na wkład własny przy staraniach o dofinansowanie inwestycji tak oczekiwanych przez mieszkańców Radzynia – tłumaczy Jerzy Rębek. - Bez środków na wkład własny dotacje - liczone w dziesiątkach milionów - mogłyby nam umknąć, a nie możemy na to pozwolić – dodaje włodarz miasta.

Pytany, o jakie inwestycje i jakie sumy chodzi, wymienia: - **Na rewitalizację miasta możemy dostać 9 mln zł, na renowację Pałacu Potockich – minimum 4 mln zł, na rewitalizację parku – 1 mln, na instalacje solarne i fotowoltaiczne – 6 mln zł**.

Za pieniądze odblokowane w wyniku rozłożenia spłaty kredytu na dłuższy okres burmistrz planuje również budowę hali sportowej przy Szkole Podstawowej i Gimnazjum nr 1 oraz sali sportowej z zapleczem przy Szkole Podstawowej nr 2 przy ul. Chmielowskiego, a także m.in. wykup gruntów, których stan prawny jest dotychczas nieuregulowany.

- To są przykłady, o jakie pieniądze zabiegamy i na co będziemy je mogli przeznaczyć.

Anna Wasak

Wkrótce rozpocznie się kanalizacja ulicy Polnej

Jak poinformował podczas ostatniej sesji Burmistrz Jerzy Rębek, w wyniku ogłoszonego przetargu na kanalizację ulicy Polnej został wyłoniony wykonawca. Jednak w związku z tym, że podał cenę bardzo niską w stosunku do pierwotnych założeń, Miasto wystąpiło z wnioskiem o wyjaśnienie tak niskiej ceny. - Dopiero po uzyskaniu wyjaśnień będziemy mogli ogłosić decyzję o wyłonieniu wykonawcy – mówił włodarz miasta.

Podobna procedura wyjaśniania będzie podjęta wobec kilku innych firm, które przystąpiły do przetargu i podały bardzo niskie ceny za wykonanie kanalizacji. - Musimy sprawdzić oferentów, by nie popełnić błędu. Chcemy być pewni, że po wyłonieniu wykonawcy proponującego bardzo niską cenę za wykonanie inwestycji, nie nastąpią problemy z jej płynną realizacją – tłumaczył Jerzy Rębek. AW

Burmistrz Jerzy Rębek odpowiada na zarzuty opozycji

Na absolutoryjną sesję Rady Miasta opozycyjni radni przygotowali (w wielkiej konspiracji – nawet już na sesji nie chcieli zdradzić, do czego potrzebny im projektor) prezentację zarzutów wobec burmistrza Jerzego Rębka. Prezentacja, niestety, nie zawierała nic oprócz demagogicznych haseł. Nie była oparta na faktach. Pragniemy zatem przytoczyć fakty dotyczące poszczególnych dziedzin działalności Miasta.

Rozpoczynamy – zgodnie z prezentacją – od Pałacu Potockich. Także z tego względu, że właśnie mija pierwsza rocznica przejęcia obiektu przez Miasto. W prezentacji znalazł się zarzut, że Miasto przejęło pałac. „Poza ogromnymi pieniędzmi jakie pochłania utrzymanie obiektu Radzyń w żaden sposób nie skorzystał na tej decyzji" (cytat dosłowny, błędy: logiczny, składniowy i interpunkcyjne pochodzą od autorów prezentacji).

Pałac Potockich

Gdybyśmy nie przejęli Pałacu Potockich 2 lipca ubiegłego roku, więc gdyby obiekt nadal był własnością Skarbu Państwa, obecnie nie moglibyśmy występować o środki pomocowe na renowację pałacu i parku; Miasto nie miałoby uprawnień, by się o nie starać. Nie sądzę przy tym, żeby przedstawiciel Skarbu Państwa chciał się z determinacją angażować w pisanie wniosków w tej sprawie. Tymczasem zostały podjęte liczne działania w tej kwestii.

Przypomnę, że w styczniu br. złożony został obszerny, obejmujący wiele wątków **wniosek o wpisanie Pałacu Potockich na prezydencką listę Pomników Historii**, na której dotąd znalazło się 60 obiektów o szczególnym znaczeniu dla kultury naszego kraju. Praktyczną konsekwencją znalezienia się obiektu na tej liście jest **możliwość uzyskania bardzo solidnego wsparcia finansowego, także z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego**. Mówimy tu o naprawdę dużych pieniądzach, które pozwoliłyby przywrócić naszej „Perle" dawny blask. Jeśli pozytywnie rozstrzygnięta zostanie kwestia uzyskania przez Pałac Potockich statusu Pomnika Historii, **rozpoczniemy starania o środki zewnętrzne na pałac**. Myślę, że niedawna wizyta Prezydenta RP Andrzeja Dudy będzie miała bardzo pozytywny wpływ na przebieg tej sprawy.

Ponadto 29 stycznia złożony został kolejny wniosek - o środki na **rewaloryzację parku miejskiego**. Przed elewacją północną pałacu do 2018 roku powstanie piękny ogród, według projektu wybitnej specjalistki Doroty Pape. Miasto ubiega się o dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014 – 2020 w wysokości 1 003 595,00 zł. Łączna wartość projektu to 1 180 699,99 zł. Przypomnę, że już drugi rok trwa **renowacja najcenniejszego elementu zespołu pałacowo-parkowego, czyli rzeźb Redlera**. Odnowione zostały rzeźby na bramie zachodniej, rozpoczęła się renowacja rzeźb m.in. skrzydła wschodniego.

Jeśli chodzi o **powrót Archiwum Państwowego do Pałacu Potockich** – ostateczna decyzja zapadnie pod koniec lipca. Obecnie prowadzone są badania geologiczne związane z możliwościami dostosowania obiektu dla potrzeb AP. Chodzi o sprawdzenie, czy posadzki i mury wytrzymają obciążenia, jakie będą spowodowane przechowywaniem zbiorów.

Pozostaje nam do zagospodarowania **korpus główny**. Tu chcę podkreślić, że sprawą podstawową jest renowacja pałacu. Jeśli pałac będzie odrestaurowany, wówczas znajdą się placówki czy instytucje, które zechcą mieć tu swą siedzibę – i to my będziemy dokonywali wyboru.

Przypominamy również, że jako Miasto uczestniczymy - wspólnie z senatorem Grzegorzem Biereckim i posłem Januszem Szewczakiem - w staraniach o to, **by w Pałacu Potockich znalazło się Muzeum Kresów Wschodnich**. Przygotowaliśmy obszerne materiały, które za pośrednictwem naszych parlamentarzystów przekazaliśmy do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Oczywiście sprawa nie jest jeszcze przesądzona, być może w naszym pałacu – perle rokoka – powstanie **muzeum baroku.**

Przypomnijmy, że obecny na przekazaniu pałacu Miastu kierownik bialskiej delegatury Wojewódzkiego Konserwatora zabytków w Lublinie **Jan Maraśkiewicz** powiedział: - Restauracji, zagospodarowania obiektu, nadania mu odpowiedniej rangi nie da się zrobić od ręki. **Trzeba mieć zespół ludzi, którzy będą nad tym pracować co najmniej 10 lat**; trzeba zaplanowany cel realizować stopniowo, ale regularnie i według przyjętych zasad.

Miasto założyło następującą kolejność: **uzyskanie miejsca na prezydenckiej liście Pomników Historii, skierowanie wniosków o dotacje, renowacja pałacu, zasiedlenie korpusu głównego przez placówki kultury. I to staramy się regularnie realizować. Równolegle z tymi staraniami wykonujemy renowację rzeźb oraz przygotowanie do renowacji parku.**

Renowacja i zagospodarowanie Pałacu Potockich to nie jest proces na rok czy nawet dwa lata. Może to będzie trwało i 5 lat, ale warto podjąć ten trud, gdyż obiekt ten jest dobrem wspólnym – nie mieszkańców naszego miasta, regionu, województwa, ale całej Polski. Przez wiele lat nic nie robiono w tej kwestii, obecnie rozpoczęliśmy ten proces.

Za wzór stawiany jest nam pałac Branickich w Białymstoku. Znawcy twierdzą, że gdybyśmy proces renowacji i zagospodarowania rozpoczęli 10 lat temu - jak to się działo w przypadku pałacu w Białymstoku (a można było rozpocząć choćby od renowacji parku), to w tym momencie bylibyśmy już w innym miejscu.

Podsumowując ten temat twierdzę, że przejęcie Pałacu Potockich przez miasto to była dobra decyzja. Przypomnieć należy, że również mająca poparcie społeczne: 8 na 10 mieszkańców naszego miasta opowiadało się za jego przejęciem. Ponadto mamy plan jego zagospodarowania i staramy się go stopniowo realizować.

Miejskie inwestycje

Zarzut, że w roku ubiegłym nie została zrealizowana żadna poważna inwestycja, jest absurdem. Każdy, kto przystępował do realizacji

choćby niewielkiej inwestycji, zna kolejność: najpierw trzeba przygotować projekt, uzyskać wymagane zezwolenia, w przypadku inwestycji miejskich dodatkowo wystąpić o dotacje (mieć przy tym zabezpieczone pieniądze na wkład własny) i je uzyskać, dopiero potem przystąpić do realizacji inwestycji. Sam proces przygotowania trwa do dwóch lat i bywa dłuższy od czasu samej realizacji. Obecnie Miasto przygotowuje 6 dużych inwestycji.

Chciałbym przy tym zaznaczyć, że gdy objąłem funkcję burmistrza w grudniu 2014 roku, zastałem miasto nie tylko poważne zadłużone, ale także z pustą kasą. Pierwszą decyzją, jaką zostałem zmuszony podjąć, było zaciągnięcie 2,5 mln zł kredytu na spłatę raty kredytu za 2014 rok. **Sytuacja finansowa miasta w 2015 roku była wręcz dramatyczna i mówienie w tym kontekście o wielkich inwestycjach jest jakimś nieporozumieniem – albo czystą demagogią**. Ponadto przypomnę, że dostaliśmy w spadku źle realizowany przez mojego poprzednika projekt „Czysta energia w Powiecie Radzyńskim", co postawiło nas w sytuacji zagrożenia kilkumilionowymi stratami dla miasta. Cały rok wielu urzędników miasta jako lidera projektu dla powiatu było zaangażowanych w wyprowadzenie na prostą tej inwestycji.

Ponadto mój poprzednik nie przygotował **ani jednego poważnego projektu**, który miałby być realizowany w latach 2016-18 i dalszych.

Od momentu objęcia funkcji burmistrza wraz z moim zespołem podjąłem się opracowanie kilku wielkich projektów dotyczących naszego miasta. Podkreślam: bez tych projektów, bez zabezpieczenia wkładu własnego nie możemy ubiegać się o środki pomocowe.

W trakcie przygotowania są następujące duże projekty:

- **rewaloryzacja miasta,**
- **renowacja parku,**
- **renowacja pałacu,**
- **projekt „Słoneczna alternatywa"** - na instalacje solarne i fotowoltaiczne dla prawie 450 beneficjentów z Radzynia,
- **budowa hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 1**, zapowiadana od początku tego wieku i niezrealizowana nawet w najmniejszym stopniu,
- **budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 2** na ul. Chmielowskiego (dzieci z tej placówki są przewożone codziennie autokarem na ul. Sitkowskiego celem odbycia zajęć z wychowania fizycznego i informatyki),
- **adaptacja biurowca na ul. Budowlanych** na 32 mieszkania socjalne.

Mamy ponadto do realizacji dziesiątki, jeśli nie setki drobnych inwestycji, i są one realizowane w miarę posiadanych środków. Nie możemy wszystkiego – w tym wielu spraw, wynikłych z wieloletnich zaniedbań (jak np. inwestycje w ulice i drogi), załatwić w ciągu krótkiego okresu, w kilka miesięcy.

Umowa podpisana z Bankiem

Spółdzielczym na kredyt konsolidacyjny pozwoli nam wygospodarować 1,4 mln zł rocznie na wkład własny, co pozwoli nam starać się o dofinansowania tych inwestycji.
Przy okazji chcę powiedzieć, że gdybyśmy nawet nie zdążyli zrealizować wszystkich planów w tej kadencji, to na następną kadencję będą gotowe projekty i złożone wnioski o środki pomocowe, tak **aby w przyszłości, ktokolwiek będzie burmistrzem, miał precyzyjnie przygotowany front robót.**
Tym się różnimy z opozycją, że ja myślę o przyszłości miasta, bez względu na to, kto będzie nim kierował, podczas gdy poprzednia ekipa działała zgodnie z zasadą: „Po nas choćby potop".

Spotkania z podróżnikami i Skwer Podróżników

Opozycja twierdzi, że „Radzyńskie spotkania z podróżnikami" nie mają nic wspólnego z promocją miasta. Ja uważam, że ta inicjatywa i powstanie Skweru Podróżników, to wielkie osiągnięcie, wielka promocja Radzynia.
Dzięki tym inicjatywom Roberta Mazurka, zaproszeniom kierowanym do znanych w Polsce osób oraz do mieszkańców naszego miasta i okolic, ale także regionu (w spotkaniach regularnie biorą udział osoby z Białej Podlaskiej, Lublina czy Siedlec), **mamy wspaniałą promocję miasta i Pałacu Potockich nie tylko w regionie, ale i w całej Polsce, gdyż osoby zapraszane do nas to nie tylko podróżnicy, ale często dziennikarze związani na stałe z określonymi mediami.**
To ma bardzo pozytywne skutki. Wystarczy wspomnieć, że dzięki kontaktom Roberta Mazurka z Martyną Wojciechowską, a następnie jego wielkiej aktywności wykorzystującej przedeptane wcześniej przez niego ścieżki medialne, **mieliśmy wspaniałą, ogólnopolską promocję przez National Geographic Traveler w ramach plebiscytu na „7 nowych cudów Polski"**. W ubiegłe lato usłyszała o nas cała Polska, po zdecydowanym zwycięstwie w konkursie Pałac Potockich był prezentowany w najważniejszych mediach (National Geographic Traveler wycenił taką promocję 500 tys. zł!). Ten sukces jest również **ważnym argumentem przy podejmowanych przez Miasto staraniach np. o umieszczenie obiektu na prezydenckiej liście Pomników Historii, w konsekwencji – w staraniach o dotacje na jego renowację.**
Ostatnio jeden z gości „Spotkań" – **Stefan Czerniecki nakręcił o Radzyniu i pałacu dwa odcinki autorskiego programu podróżniczego pt. „Za siódmą górą", których premiera odbędzie się jesienią w TV Republika.**
Na „Radzyńskich Spotkaniach z Podróżnikami" zawsze jest wypełniona sala, **rekordy frekwencji to ponad 800 osób**, co wzbudziło podziw np. u Wojciecha Cejrowskiego i co pokazuje, że dla radzynian i mieszkańców regionu jest to bardzo ciekawa, wartościowa inicjatywa. Szkoda, że osoby ją krytykujące nie pofatygowały się, by sprawdzić, jak to naprawdę wygląda.
Sam Skwer Podróżników jest swoistą ciekawostką miasta, która pokazuje także turystom jedną z form aktywności kulturalnej i turystycznej jego mieszkańców. Warto dodać, że każde spotkanie związane z pojawieniem się tabliczki, odbywa się na Placu Wolności – z pałacem w tle i często jest to pretekst do szerszej prezentacji naszej „Perły" podróżnikom-dziennikarzom (Jarosław Kret, Artur Orzech i wielu innych pałac zwiedziło i wyrażało się o nim z wielkim uznaniem, może kiedyś to wykorzystają – jak stało się to w przypadku Stefana Czernieckiego).

Audyty

Audyty przeprowadzone w mieście na początku kadencji były bardzo potrzebne, wykazały ogromną niegospodarność i brak prawidłowego zarządzania mieniem miasta. Ich efekty były podstawą zmian przeprowadzonych na stanowiskach kierowniczych, nastąpiło zlikwidowanie przerostu zatrudnienia, co generowało niepotrzebnie wysokie koszty, przeprowadzone zostały działania restrukturyzacyjne i racjonalizujące wydatki.
Są tego wymierne efekty w postaci oszczędności i zmian w zarządzaniu placówkami, ich działalności. Efekty finansowe likwidacji przerostu zatrudnienia będą widoczne dopiero w tym roku, bo osobom zwalnianym trzeba było zapłacić – zgodnie z prawem - wysokie odprawy. Jednakże pozytywne skutki działań oszczędnościowych podjętych w innych dziedzinach przyszły wcześniej. **Pod koniec 2015 roku Miasto nie musiało już zaciągać kredytów na dopięcie budżetu, a na początku stycznia do miejskiej kasy wróciło 500 tys. zł z jednostek miejskich.**

Ulica Podlaska

Zarzuty stawiane wobec mnie, że nie dbam o ulicę Podlaską i Warszawską, są bezpodstawne. Obie drogi mają status powiatowych, są własnością powiatu i należą do kompetencji Starostwa Powiatowego.
Jako burmistrz miasta nie mam prawa decydowania o zagospodarowaniu tych ciągów drogowych. Wiem, że to jest może mało zrozumiałe dla mieszkańców Radzynia, ale muszę to podkreślić: za część ulic na terenie miasta jest odpowiedzialny starosta, ja nie mogę występować np. o dotacje na renowację tych ulic, **nie mogę się rządzić w nie swoim gospodarstwie**. Moich adwersarzy odsyłam w tej sprawie do Pana Starosty odpowiedzialnego za te ulice.

Inwestorzy

Nowi inwestorzy są i będą w Radzyniu tworzyli nowe miejsca pracy. Dziwne, niezrozumiałe jest natomiast to, że różne obecne w Radzyniu siły próbują kontestować ich obecność na radzyńskim rynku. **Obserwujemy bardzo niebezpieczne zachowania, gdy lokalne pisma w sposób niewybredny atakują inwestorów, którzy się u nas pojawiają**. Są oni zniechęcani, obrzydzani mieszkańcom Radzynia, jednocześnie Radzyń jest obrzydzany inwestorom. Czyżby tym opozycjonistom zależało, by inwestor odniósł porażkę? Ale **będzie to też porażka tych, którzy tu znaleźliby pracę i źródło utrzymania**. Nie chodzi w tych atakach o dobro wspólne, ale o jakieś partykularne interesy.

Biuletyn Informacyjny Miasta Radzyń

„Biuletyn Informacyjny Miasta Radzyń" dla ludzi rozsądnych jest nośnikiem informacji prawdziwej, rzetelnej, podanej w sposób spokojny, wyważony i z wielką kulturą - takie echa docierają do mnie od czytelników, takie jest również moje zdanie. Jako samorząd mamy prawo do wydawania informatora i z niego korzystamy. Wiele samorządów ma swoje informatory, przez które dociera do mieszkańców z wiedzą o tym, co dzieje się na ich terenie. Ponadto warto podkreślić, że wydawanie obecnego pisma radzyńskiego **jest o ok. 90 tys. rocznie tańsze niż wcześniejszego „Grota". Mam zamiar kontynuować wydawanie miejskiej gazety.**
Jeśli chodzi o koszty wydawania pisma: nie jest tajemnicą, że na rok 2016 zarezerwowaliśmy w budżecie 37 tys. zł na skład (profesjonalny, robiony jest na umowę-zlecenie), druk i dowóz gazety z drukarni. Do końca czerwca wydanych zostało z tego ok. 18,8 zł. Zatem zaplanowane wydatki są realne i nie będą przekroczone. Jeśli chodzi o koszty osobowe: przy wydawaniu „Radzynia" pracują dwie osoby. Trudno ściśle określić, ile czasu poświęcają na „Biuletyn", ponieważ mają szereg innych obowiązków służbowych (wśród nich jest m.in. prowadzenie miejskiej strony internetowej, która jest źródłem wiedzy dla dziennikarzy z mediów lokalnych i regionalnych, artykuły ukazują się tu wcześniej, jest ich więcej i są często bardziej obszerne niż w gazecie, a także strony poświęconej Pałacowi Potockich - i wiele innych). Pismo jest – można powiedzieć produktem dodatkowym, skierowanym do tych mieszkańców, którzy nie korzystają z internetu lub wolą wersję papierową, jego wydanie wymaga jedynie wyboru materiałów z miejskiej strony i zrobienia korekty. Jeśli nawet przyjąć, że dwoje dziennikarzy – profesjonalnych, z dużym doświadczeniem medialnym, także na naszym lokalnym rynku, poświęca na gazetę połowę czasu pracy (a jest to liczone z dużym zapasem), to będzie to w skali roku koszt ok. 30 tys. zł. W sumie – maksymalnie 67 tys. zł rocznie kosztuje „Radzyń", wydawany w 5 tys. egzemplarzy, trafiający do niemal każdego mieszkańca Radzynia.
Porównanie z kosztami wydawania „Grota" wypada jednoznacznie. Przy tworzeniu tego pisma pracowały osoby zatrudnione na 3,5 etatu. W 2014 r. roczny koszt wynagrodzenia pracowników to ponad 121,4 tys. zł, za druk 23 numerów w nakładzie 1600 egzemplarzy zapłacono ok. 35, 6 tys. zł. W sumie to 157 tys. zł.
Oszczędność wynosi minimum 90 tys. zł rocznie.
Gdyby porównać koszt jednego egzemplarza gazety to dysproporcje są bardzo duże. **Jeden egzemplarz „Grota" to koszt ok. 4,27 zł, koszt „Radzynia" - 0,70 zł.**
Ocenę zawartości i formy przekazu pozostawmy Czytelnikom.

Odniesienia do innych zarzutów odnajdą Państwo na stronie www.radzyn-podl.pl oraz w kolejnym numerze „Radzynia"

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Radzyń Podlaski

podaje do publicznej wiadomości, że został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Radzyń Podlaski **na okres 21 dni tj. od dnia 29 czerwca 2016 r. do dnia 19 lipca 2016 r.** wykaz części nieruchomości przeznaczonej do wydzierżawienia na okres do 3 lat - na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (j.t. Dz.U.2015.1774)).

Wykaz jest załącznikiem do Zarządzenia Nr 58 Burmistrza Miasta Radzyń Podlaski z dnia 28 czerwca 2016 roku.

500 zł za wskazanie złodziei kwiatów

PUK wyznaczył nagrodę w wysokości 500 zł za wskazanie Policji złodziei sadzonek z kwietników i skwerów miejskich. Kradzież kwiatów to już plaga! Giną m.in. ze skweru przy pomniku Konstytucji 3 Maja, z kwietników na Ostrowieckiej i Warszawskiej, w tym spod Urzędu Miasta. Dotychczas w ten sposób zniknęło ponad 160 sadzonek! Radzyńska Policja prowadzi w tej sprawie 3 postępowania.
Większość mieszkańców Radzynia zauważa i docenia zmiany w estetyce naszego miasta, spowodowane m.in. pięknym ukwieceniem ulic. Idą za tym określone koszty. Same sadzonki kosztowały 20 tys. zł, do tego doliczyć trzeba jeszcze wkład pracy. Znalazły się jednak osoby, które nie potrafią tego uszanować - niszczą efekt, wyrywając sadzonki. W jakim celu? Może by je posadzić we własnych ogródkach, może dla samego zniszczenia – kwiaty wyrwane z kwietnia przy Ostrowieckiej zostały porzucone obok.
PUK nie chce patrzeć na to obojętnie. Ponieważ kradzieże pojawiały się cyklicznie, złożył doniesienie do Policji i wyznaczył nagrodę w wysokości 500 zł za wskazanie czy pomoc we wskazaniu amatorów miejskich kwiatów. Policja i PUK gwarantują anonimowość osobom, które pomogą w ich zidentyfikowaniu.

Red.

„Żyj z całych sił i uśmiechaj się do ludzi”

W piątkowy wieczór (17.06) podopieczni Dziennego Środowiskowego Domu Samopomocy w Radzyniu wraz ze swoimi rodzinami w sali kameralnej Radzyńskiego Ośrodka Kultury obchodzili Dzień Rodziny.

Zebranych powitała kierownik Beata Ratajczyk. - Rodzina powinna być jedną z najważniejszych wartości życiowych. To rodzina uczy miłości, cierpliwości i odpowiedzialności za innych. Drodzy rodzice – podziwiam was. Nie wiem, co to znaczy wychowywać dziecko niepełnosprawne, bo nie mam takiego doświadczenia. Obserwując was i naszych podopiecznych codziennie stwierdzam, że jest to ogromny trud i wielka praca. Życzę wam z racji tego święta, abyście napotykali na swojej drodze ludzi dobrych i życzliwych bo dzięki im i pomocy, którą niosą, jest trochę łatwiej. Życzę cierpliwości, odwagi, radości, abyście mieli marzenia i moc ich realizacji.
Podczas godzinnego spotkania podopieczni pod kierunkiem swoich opiekunów zaprezentowali część artystyczną, która była

dowodem na to, że w ośrodku nie tylko pracuje się i uczy podstawowych zadań potrzebnych w życiu codziennym. W finale spotkania rodzice od swoich synów i córek otrzymali ręcznie wykonane róże wraz z modlitwą o pogodę ducha, odwagę i cierpliwość.
Prezentem a zarazem zwieńczeniem spotkania był występ wokalny Wojciecha Gila, który zaśpiewał kilka utworów skierowanych w stronę matek i ojców, którzy niedawno obchodzili swoje święto.

Karol Niewęgłowski

„Nie ma piękniejszego obrazu jak roześmiane i radosne dzieci”

„Trzy Godzinki dla Rodzinki” - pod takim hasłem w sobotnie południe (18.06) w parku odbył się festyn rodzinny zorganizowany przez Przedszkole Miejskie w Radzyniu Podlaskim pod honorowym patronatem burmistrza miasta Jerzego Rębka.

- Nie ma piękniejszego obrazu niż ten, jaki widzimy teraz - roześmiane i radosne dzieci z towarzyszącymi im rodzicami. Życzę Wam Drodzy Rodzice, aby ta radość zawsze trwała w waszych dzieciach. To przepiękne chwile, które trzeba chwytać i potem rozpamiętywać. Warto jest organizować takie spotkania, aby dzieci i dorośli mogli cieszyć się sobą wzajemnie - mówił włodarz miasta.
Organizatorzy zadbali o szereg atrakcji dla najmłodszych. Panie przedszkolanki zaprezentowały dla swoich podopiecznych przedstawienie pt. „Kaczka Dziwaczka”, a chwilę później grupa z Lublina zaprezentowała pokaz iluzji. Nie zabrakło malowania twarzy, darmowych zajęć zumby, gier i zabaw ruchowych z nagrodami… oj, dużo tego było...

Karol Niewęgłowski

„Segreguję, nie marnuję - TWORZĘ!”

Wręczenie nagród zwycięzcom konkursu „Segreguję, nie marnuję- TWORZĘ!” odbyło się 20 czerwca w radzyńskiej Oranżerii. Ogłoszono również otwarcie wystawy, gdzie można obejrzeć wszystkie prace uczniów, biorące udział w konkursie.

W konkursie wzięło udział ponad 60 prac z trzech radzyńskich szkół podstawowych oraz dwóch gimnazjów. Komisja wybierając zwycięzców opierała się głównie na kryteriach: funkcjonalność w codziennym życiu, maksymalne wykorzystanie odpadów komunalnych oraz estetyka.
Podczas wystąpienia z-cy burmistrza Miasta Radzyń Podlaski Tomasza Stephana i Inspektora Wydziału Zarządzania Mieniem Komunalnym Piotra Tarnowskiego uczestnicy usłyszeli, że prace zostały wykonane na najwyższym poziomie, z dużą starannością i przy maksymalnym użyciu odpadów komunalnych. Uczniowie

udowodnili, że odpady to nie tylko śmieci, nikomu już niepotrzebne rzeczy, ale przede wszystkim bogaty surowiec szczególnie wtedy, kiedy połączymy go z wyobraźnią dzieci. Na koniec uczniowie z rąk Burmistrza odebrali podziękowania, gratulacje oraz najważniejsze – nagrody.
Główne nagrody zdobyli: - **Michał Wysokiński** z kl. IV Szkoły Podstawowej nr 3 oraz **Piotr Mazur** z kl. II a Gimnazjum nr 1 im. Orląt Lwowskich.
Wyróżnieni zostali: **Weronika Paczóska** z kl. IV Szkoły Podstawowej nr 3, **Jakub Rola** z kl. III b Szkoły Podstawowej nr 1 im. Bohaterów Powstania Styczniowego, **Izabela Mirska** z I c Gimnazjum nr 1 im. Orląt Lwowskich oraz **Filip Wilczyński** z kl. III b Gimnazjum nr 2.

Piotr Tarnowski

Podsumowanie projektu „Edukacja przez szachy w szkole”

Podsumowanie projektu „Edukacja przez szachy w szkole” odbyło się 7 czerwca br. w Szkole Podstawowej nr 2. Projekt adresowany był do wszystkich szkół podstawowych w ramach nauczania wczesnoszkolnego.

Jak wyjaśnia koordynator projektu Robert Mazurek, udział w akcji niesie korzyści nie tylko dla dzieci, szkół i nauczycieli, ale także i dla samorządu: - Gra w szachy rozwija zmysł twórczy, intuicyjny oraz poprawia pamięć. Pozwala nabyć umiejętności analitycznego myślenia i podejmowania przemyślanych decyzji. Dzieci to nasza przyszłość, więc warto zadbać o ich rozwój.
W roku szkolnym 2015/2016 projektem objęte zostały wszystkie dzieci uczęszczające do klas pierwszych, realizowano go w wymiarze jednej godziny tygodniowo, w ramach etatów nauczycieli.
Czerwiec przyniósł podsumowanie. Zorganizowano pokazową grę symultaniczną dzieci z mistrzem szachowym Łukaszem Dymkiem. Obecny na podsumowaniu burmistrz Jerzy Rębek nie szczędził pochwał młodym szachistom. - Dziękuję na wstępie inicjatorom tego wspaniałego przedsięwzięcia. Gratuluję uczestnikom programu, bo jak wiadomo szachy to gra królewska, która pomaga kształtować charakter, wyrabia cierpliwość oraz pobudza i kształtuje pamięć. Na pewno te umiejętności przydadzą wam się w życiu dorosłym. Obiecuję, że będę wspierał tę piękną inicjatywę – mówił włodarz Radzynia.
Decyzją burmistrza – w oparciu o pozytywne oceny dyrektorów szkół, nauczycieli, dzieci i rodziców – projekt będzie kontynuowany. Obecni uczestnicy będą realizowali jego drugi poziom, zaś klasy pierwsze rozpoczną go od początku.
Ponadto od września 2016 roku przy Radzyńskim Ośrodku Kultury planowane jest utworzenie sekcji szachowej.

Karol Niewęgłowski

Zjazd Absolwentów I LO

I Zjazd Absolwentów I LO w Radzyniu Podlaskim odbył się w sobotę 11 czerwca. Uczestniczyło w nim ok. 700 osób w tym blisko 600 byłych uczniów szkoły. Każdy otrzymał powstałą specjalnie na tę okoliczność Księgę Absolwentów I LO autorstwa Roberta Mazurka. Spotkaniu towarzyszyły wystawy prezentujące 72-letnia historię szkoły. Nie brakło ciepłych wspomnień, niekiedy łez wzruszenia.

Wzruszenia i satysfakcji nie kryła pomysłodawczyni spotkania dyrektor, ale również absolwentka I LO - **Ewa Grodzka**: - Dziś spełnia się moje marzenie – mówiła do licznie zebranych na hali sportowej. Z wielką serdecznością witała przybyłych: - Każdy z Państwa jest wyjątkowym, niepowtarzalnym, niezwykle cennym gościem.

A lista gości była bardzo długa, w tym gości honorowych, wśród których nie brakowało również absolwentów szkoły. W tym gronie znaleźli się: samorządowcy, przedstawiciele władz oświatowych i wojewódzkich, emerytowani nauczyciele I LO, wśród których byli dyrektorzy szkół z Radzynia i okolicznych miejscowości, księża – obecni i byli katecheci.

Najstarsi trzej uczestnicy zjazdu ukończyli szkołę w 1954 roku, najmłodsza uczestniczka - pożegnała szkolne mury 3 lata temu. Absolwenci przyjechali do Radzynia z różnych zakątków kraju i świata: z Australii, Kanady, USA, Irlandii, Niemiec i Francji. .

Spotkanie rozpoczęło się od Mszy św. w kościele pw. Świętej Trójcy w Radzyniu. W koncelebrze uczestniczyło 10 kapłanów – absolwentów I LO. Homilię wygłosił gospodarz miejsca – **ks. kan. Andrzej Kieliszek**. Podkreślił w niej znaczenie młodości, która decyduje o wyborach i dalszych losach człowieka, a w którym to czasie kształtowany jest m.in., przez środowisko szkolne. Wyraził satysfakcje z tego, że spotkanie rozpoczyna się w kościele pw. Świętej Trójcy. - **Mury tej świątyni są przesiąknięte waszymi młodzieńczymi sprawami, problemami** – mówił kaznodzieja.

Po zakończonej Mszy św. delegacja uczestników spotkania udała się na radzyńskie cmentarze, by złożyć kwiaty na grobach nieżyjących nauczycieli oraz kolegów ze szkoły.

Na część oficjalną wszyscy uczestnicy zjazdu zgromadzili się na hali sportowej, wypełniając ją po brzegi. Na ręce profesora **Antoniego Benia**, obchodzącego 85 urodziny, dyrektor Ewa Grodzka złożyła wyrazy wdzięczności i życzenie dla wszystkich nauczycieli pracujących w I LO.

W przemówieniu dyrektor przedstawiła historię szkoły, jej rozwój pod kierunkiem kolejnych dyrektorów oraz jej obecne osiągnięcia. Odczytała list najwybitniejszego absolwenta szkoły – metropolity szczecińsko-kamieńskiego **abp. Andrzeja Dzięgi**, który skierował do zebranych m.in. słowa: – Nasze liceum i atmosfera w nim panująca pozwoliły nam zbudować stabilny fundament, abyśmy mogli wyfrunąć z rodzinnego gniazda do nowych przestrzeni życia i nauki. **Radzyńskie liceum to jak skała z przypowieści biblijnej, na którym budując, można być spokojnym o przyszłość i owoce działania.**

Po wystąpieniu dyrektor Ewy Grodzkiej słowo do zebranych skierowali włodarze: powiatu - L**ucjan Kotwica**, miasta – **Jerzy Rębek** oraz gminy – **Wiesław Mazurek**, swoimi wspomnieniami dzielili się z zebranymi byli dyrektorzy szkoły: **Mieczysław Sawicki** oraz **Tadeusz Grzywaczewski**.

Na zakończenie wystąpili uczniowie z częścią artystyczną, w której nie zabrakło wzruszającej poezji i muzyki w wykonaniu żeńskiego kwartetu skrzypcowego. Widzowie mieli okazję obejrzeć pokaz taneczny oraz rewię szkolnej mody na przestrzeni 70 lat.

Bal absolwentów przy muzyce zespołu Luz Band rozpoczął się o godzinie 22.00 i trwał do rana.

Anna Wasak

Tablica hm. Mieczysława Stagrowskiego odsłonięta

Kamień z pamiątkową tablicą poświęconą Mieczysławowi Stagrowskiemu stanął przy ulicy noszącej imię wybitnego radzynianina – pedagoga, dyrektora I LO, twórcy Harcerskiego Szczepu "Węzeł", popularyzatorowi turystyki i regionaliście. historii. Uroczyste odsłonięcie tablicy odbyło się 11 czerwca.

W wydarzeniu wzięli udział harcerze I Szczepu Harcerskiego „Infinity", noszącego od dwóch lat imię Mieczysława Stagrowskiego z komendantką Anną Zabielską oraz byli harcerze Szczepu „Węzeł", wychowankowie druha Stagrowskiego. Na odsłonięcie przybyli również m.in. Ewa Stagrowska – córka bohatera wydarzenia, burmistrz Miasta Radzyń Podlaski Jerzy Rębek, Jerzy Woźniak - prezes PEC, inicjator upamiętnienia, autor książki *Druh Stagrowski i Jego szczep „Węzeł"*, dyrektor I LO Ewa Grodzka oraz były dyrektor Tadeusz Pietras – członek Zarządu Oddziału PTTK w Radzyniu, radny miejski Robert Mazurek - członek zarządu PTTK, opiekun Szkolnego Koła Turystyczno-Krajobrazowego przy I LO, Marianna Kozioł – była nauczycielka I LO, współpracownica M. Stagrowskiego.

Spotkanie poprowadził Grzegorz Lewicki. Sylwetkę bohatera wydarzenia zaprezentował Jerzy Woźniak, który też podziękował G. Lewickiemu za wykonanie tablicy oraz pracownikom PEC-u za postawienie i przytwierdzenie kamienia.

Tablicę odsłonili Ewa Stagrowska oraz Jerzy Rębek. - Nie sposób oprzeć się stwierdzeniu, że pan Mieczysław Stagrowski jest jednym z najwybitniejszych mieszkańców Radzynia Podlaskiego - wychowawcą młodzieży, przekazującym najpiękniejsze wartości kolejnym pokoleniom – powiedział po odsłonięciu tablicy włodarz miasta. Zapewnił też, że

miejscu, które upamiętnia niezwykłego człowieka, nadany zostanie odpowiedni charakter.

Spotkanie zakończyło się odśpiewaniem poświęconej druhowi Stagrowskiemu harcerskiej pieśni do melodii „Płonie ognisko" ze słowami autorstwa Zbigniewa Wojtasia.

Anna Wasak

Umowa dla LGD Zapiecek przyznana!

Lokalna Grupa Działania „Zapiecek" 31 maja br. w Filii Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego w Białej Podlaskiej oficjalnie otrzymała umowę o warunkach i sposobie realizacji Strategii Rozwoju Lokalnego Kierowanego przez Społeczność.

Podczas uroczystości, Lokalną Grupę Działania „Zapiecek" reprezentowali Prezes Zarządu Katarzyna Krupska - Grudzień oraz Wiceprezes Jarosław Koczkodaj, którzy z rąk Wicemarszałka Województwa Lubelskiego Artura Walaska odebrali „Umowę o sposobie i warunkach realizacji Strategii Rozwoju Lokalnego Kierowanego przez Społeczność". Przekazanie umowy oficjalnie potwierdza decyzję o przyznaniu dla LGD „Zapiecek" 7 600 000 złotych unijnego dofinansowania, które zostanie przeznaczone na wspieranie lokalnej przedsiębiorczości, wzrost atrakcyjności turystycznej i kapitału społecznego obszaru LGD.

Dziękujemy wszystkim, którzy aktywnie włączyli się w tworzenie Strategii Rozwoju Lokalnego Kierowanego przez Społeczność dla obszaru Lokalnej Grupy Działania „Zapiecek" na lata 2014 - 2020.

Red.

Nela Mała Reporterka w Radzyniu

Szeroki świat widziany oczyma dziecka

Spotkanie z Nelą Małą Reporterką pobiło rekord frekwencji na „Radzyńskich Spotkaniach z Podróżnikami", nawet ten, jaki padł w 2014 r. podczas spotkania z Wojciechem Cejrowskim. 19 czerwca 2016 r. na halę sportową przy Szkole Podstawowej nr 2 przybyło grubo ponad 800 osób.

Każda odsłona cyklu ma swą specyfikę: różni się nie tylko prezentowanymi obszarami świata, sposobami podróżowania, specyficznymi zainteresowaniami podróżników. To spotkanie było inne, bo zarówno podróżniczka jak i większość słuchaczy na widowni stanowiły dzieci – często rówieśnicy (głównie rówieśniczki) podróżniczki.

Marzenia mogą się spełniać

Wizyta Neli w Radzyniu rozpoczęła się od odsłonięcia tabliczki na Skwerze Podróżników. Małą Reporterkę witali w imieniu radzynian organizator spotkania **Robert Mazurek** oraz gospodarz Miasta Radzyń Podlaski – Burmistrz **Jerzy Rębek**. Tłumnie przybyły również dzieci z rodzicami.

– W Radzyniu gościli już znani podróżnicy, m.in. **Wojciech Cejrowski, Aleksander Doba** czy **Elżbieta Dzikowska**. Ich nazwiska można niejednokrotnie spotkać na okładkach książek, bo chcąc podzielić się swoją przygodą z ludźmi, stali się oni jednocześnie autorami wspaniałych pozycji literackich. Książki podróżnicze pokazują nam piękno Ziemi. Oczyma wyobraźni jesteśmy w stanie przenieść się tam, gdzie nie postanie raczej nasza noga. Dla wielu z nas mogą okazać się one dostateczną motywacją, by porzucić dotychczasowy styl życia i ruszyć przed siebie, w niezapomnianą podróż po świecie – mówił w niedzielne popołudnie organizator spotkania z Nelą Małą Reporterką Robert Mazurek. Jak zauważył, przykład 11-letniej dziś dziewczynki pokazuje, że do poznawania świata wcale nie trzeba być znanym i majętnym. – Niepotrzebne też doświadczenie, bo przecież obdarowuje nas nim właśnie sam wojaż. Jak się okazuje, nie trzeba być także silnym i wielkim, a nawet pełnoletnim. **Nela zwiedzając spory kawałek naszego globu, pokazuje nie tylko dorosłym, ale przede wszystkim dzieciom, że marzenia mogą się spełniać, niezależnie od liczby lat** – dodał.

– Ten niewielki skwer w naszym małym miasteczku stał się miejscem światowych spotkań, bo właśnie tu, w tym miejscu swymi doświadczeniami dzielą się podróżujący po różnych stronach świata – mówił burmistrz Jerzy Rębek. Witał Nelę i jej rodziców oraz dziękował za trud organizacyjny Robertowi Mazurkowi.

Nela dziękowała za swoją „łapę": – Cieszę się że mogę być tu, na Skwerze Podróżników w Radzyniu Podlaskim – wyznała. Uroczystość odsłonięcia tabliczki zakończyła się wspólną fotografią, na której trudno było wszystkich ogarnąć ze względu na tłumnie przybyłych miłośników podróży, którzy reprezentowali nie tylko miasto i gminę Radzyń Podlaski. Wiele osób przyjechało specjalnie na to spotkanie z całej Polski.

Świat widziany oczyma dziecka

Druga część wizyty Neli w Radzyniu odbyła się w hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 2. Przygotowano tam wysoką scenę, z której było dobrze widać podróżniczkę. Na 700 krzesłach zmieściło się kilkadziesiąt osób więcej, bo dziesiątki najmłodszych słuchaczy siedziało na kolanach rodziców, a i tak dla wielu osób zabrakło miejsc siedzących – no chyba że na plecach ojców. Poza tym młodzi fani Neli wkrótce oblegli scenę, by być bliżej swojej idolki.

Spotkanie rozpoczęło się typowo – od przedstawienia gościa 17. odsłony „Radzyńskich Spotkań z Podróżnikami" przez inicjatora i głównego organizatora imprezy – Roberta Mazurka, który szybko oddał głos Neli.

Młoda podróżniczka – drobna, niebieskooka blondynka z grubym, sięgającym pasa złotym warkoczem, niespeszona olbrzymią liczbą słuchaczy przez godzinę opowiadała o podróżach, następnie poprowadziła konkurs z przekazanej na spotkaniu wiedzy.

Czym jeszcze – oprócz wieku bohaterki różniło się to spotkanie? Wielością rekwizytów. Nela prezentowała swe wspomnienia, mówiła o ciekawostkach z różnych stron świata, a pretekstem do opowieści były przywiezione z różnych krajów pamiątki. Wśród nich królowały zabawki – pluszaki, marionetki, ale także kamienie, muszelki. Zaprosiła na **Borneo**, pokazała pluszaka małpy-nosacza, prezentowała, jakie odgłosy wydają te zwierzęta, uczyła strzelania z dmuchawki. Opowiadała, jak robić krem przeciwsłoneczny z kory drzewa Tanaka. Wspominając swój pobyt w **Japonii**, mówiła o szybkich pociągach linii kolejowych Shinkansen, prezentowała figurki, jakie zrobiła z „plasteliny" wykonanej z pyłu wulkanicznego.

Wspomnienia **afrykańskie** zdominował baobab. Nela wspominała pobyt pod baobabem, którego obwód zmierzyła wyciągniętymi ramionami (musiała przy tym 40 razy odmierzać sobą pień drzewa) pod którym spędziła piknik – oczywiście po dokładnym sprawdzeniu, jacy mieszkańcy go zamieszkują – jak w powieści „W pustyni i w puszczy". Mówiła też o oranżadzie robionej z owoców baobabu.

Z **Islandii** Nela przywiozła fragment skały lawowej – tak lekkiej, że spory jej odłamek trzymała z łatwością na jednym palcu. Wizyta w **Etiopii** nauczyła ją, m.in. jak odróżniać perły sztuczne od prawdziwych.

Zapamiętali opowieści podróżniczki

Spotkanie zakończyło się konkursem z nagrodami. Nela odpytywała dzieci zgromadzone pod sceną z tego, co zapamiętały ze spotkania, i okazało się, że publiczność z uwagą śledziła jej opowieści, bo nawet na trudne, szczegółowe pytania padały poprawne odpowiedzi. Stąd wiele książek, puzzli, muszelek, skał powędrowało do młodych uczestników spotkania. Oczywiście, dzieci wyraziły chęć podróżowania po świecie. Nie każdemu się to pewnie uda, ale na pewno przyjemniej będzie się uczyć geografii.

Nela, w podziękowaniu za przyjazd do Radzynia i swoje opowieści o świecie, otrzymała tradycyjny już upominek „Radzyńskich Spotkań z Podróżnikami". Była to sympatyczna karykatura podróżniczki autorstwa **Przemysława Krupskiego**.

Po zakończeniu spotkania Mała Reporterka jeszcze długo pozowała do zdjęć i podpisywała swoje książki. Nie wszystkie były nowe. Niektóre nosił ślady „zaczytywania". To najlepsze świadectwo, że na spotkanie z Nelą wiele dzieci już od dawna czekało.

Organizatorami 17. edycji „Radzyńskich Spotkań z Podróżnikami" byli: National Geographic, Wydawnictwo Burda Książki, Radzyński Ośrodek Kultury, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, Radzyńskie Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych oraz Szkolne Koło Krajoznawczo-Turystyczne PTTK nr 21 przy I LO w Radzyniu Podlaskim. Spotkanie swoim patronatem objęli: Burmistrz Radzynia Podlaskiego Jerzy Rębek oraz Wójt Gminy Radzyń Podlaski Wiesław Mazurek.

Anna Wasak

PUK ma się bardzo dobrze!

Rozmowa z prezesem Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sławomirem Sałatą.

Na ostatniej sesji Rady Miasta odbyła się bardzo burzliwa dyskusja dotycząca radzyńskiego PUK. Padło wiele zarzutów, uwag i wątpliwości, co do funkcjonowania przedsiębiorstwa. Czy chciałby Pan przedstawić swoje stanowisko w tej sprawie?

Naturalnie. Ilość uwag, pretensji, manipulacji faktami oraz zwykłych kłamstw jest wielka. Stwierdzenia radnego Marka Zawady, dyrektora SP ZOZ,: „…PUK stacza się ku ruinie", a chwile później „…za czasów byłego Prezesa Pana Kułaka, przedsiębiorstwo kwitło…", są daleko idącym nadużyciem, wolną interpretacją i kłamstwem, które ma wzbudzić niepokój, zdyskredytować obecnego Burmistrza i obecny Zarząd PUK.

Czy nie jest prawdą, że jak stwierdził radny Zawada, „PUK ma ewidentną stratę za rok 2015…" ?

To jest kłamstwo, gdyż Przedsiębiorstwo wykazało zysk netto w kwocie 97 tys. zł.

Ale w innym stwierdzeniu powołał się na doniesienia medialne, w których poprzedni prezes Mirosław Kułak twierdzi, że w marcu 2015 zostawił 350 tys. złotych, jako wyfakturowane roboty z roku 2014.

To dziwne – ja nic o tym nie wiem. Ponadto według prawa podatkowego coś takiego byłoby wykroczeniem skarbowym. Więc to chyba zły argument radnego? Jeszcze w innym miejscu swojej wypowiedzi Pan Zawada stwierdza, że Biegły Rewident stwierdził stratę w wysokości 3000 zł na działalności budowlanej w 2015 roku. Dla porównania jeden przykład z roku 2013: zlecenie z Towarzystwa Regionalnego w Woli Osowińskiej dla PUK na remont Muzeum w Woli Osowińskiej. Większość prac wykonywała firma należąca do właściciela tygodnika „OPINIE": przy zamówieniu na 95 tys. złotych przedsiębiorstwo wygenerowało stratę 12,5 tys. zł.

Zdaniem radnego Zawady dokonywał Pan niepotrzebnych zakupów sprzętu i urządzeń, w tym na potrzeby działalności usługowo-budowlanej.

Radny nie wskazał jednak, o jaki konkretnie sprzęt chodzi. Zakupiony dotychczas sprzęt to: ładowarka teleskopowa na potrzeby oczyszczalni, „widlak" - na potrzeby magazynu i betoniarni, „zwyżka" - na potrzeby konserwacji oświetlenia ulicznego i wynajmu dla mieszkańców oraz innych instytucji Radzynia, beczka - do zadań dowozu nieczystości płynnych, itd. Skąd pomysł, że były to zakupy „nieuzasadnione"? Także zarzut, że sprzęt kupiliśmy na potrzeby prowadzenia działalności usługowo-budowlanej jest kłamliwą manipulacją, wynikającą z niewiedzy, nieznajomości tematu czy złej woli radnego. To również jest daleko idące nadużycie i próba wprowadzania w błąd opinii publicznej.

Radny zarzucił Panu zamówienie niewłaściwego pojazdu do przewozu kontenerów.

Pojazd został zamówiony w sposób prawidłowy i zgodnie z procedurami zakupu. Jednakże dostawca dostarczył sprzęt, który nie spełniał naszych oczekiwań i musiał go na własny koszt przywrócić do stanu, który nam odpowiadał. Ponadto dostawca został obciążony za opóźnienie dostawy.

A co z darowiznami, o których wspomniał Pan Radny?

Nie zaprzeczam: dokonywaliśmy wsparcia finansowego kilku organizacji. Jednak kwoty, jakie przekazał nowy Zarząd, są o ok. 50% niższe w stosunku do działań poprzedniego. Więc gdzie jest problem? Pan radny zarzuca też nowemu Zarządowi wspieranie innych firm, co wiązałoby się z działaniem na szkodę naszego Przedsiębiorstwa. To kolejna manipulacja, gdyż wsparcia udzielamy instytucjom, organizacjom, klubom sportowym, a nie firmom.

Radni opozycyjni ubiegali się o pełniejsza informacje dotyczącą stacji uzdatniania wody. Dlaczego tej dyskusji nie było?

Pani Redaktor, dyskusji było bardzo dużo. Już w ubiegłym roku na sesji Rady Miasta, informowałem, że modernizacja będzie wykonywana, ale w technologii funkcjonującej na naszym SUW. Zaprosiłem wszystkich zainteresowanych na spotkanie w siedzibie PUK - przyszło trzech radnych. Spotkanie było dość długie, bo przytaczałem liczne opinie osób zajmujących się na co dzień tematem uzdatniania wody. Przytoczyłem różnicę kosztów inwestycji, która według naszego pomysłu będzie o 50% niższa. W tym samym projekcie planujemy wykonać nowe wodociągi na 12 ulicach miasta.

Czy konieczne jest angażowanie mieszkańców w debatę publiczną w tej sprawie? Czy przysłowiowy Kowalski zainteresowany jest tym, jak oczyszczana jest woda na SUW? Jak wiązane jest żelazo czy mangan, a później filtrowane w zbiornikach? Czy to jest temat do debaty publicznej? Naszym zdaniem ważniejsze były konsultacje z inżynierami procesowymi, konstruktorami, projektantami, pracownikami odpowiedzialnymi za inne stacje uzdatniania wody. Ważna była ekspertyza dotycząca funkcjonowania ujęcia, co pozwoliło nam na wprowadzenie zmian, które w znaczący sposób polepszyły parametry wody uzdatnionej.

Pan Zawada powiedział, że decyzja o wyborze sposobu modernizacji „podjęta została jednostronnie przez Pana Prezesa".

Kolejne kłamstwo. Argumenty za, wyniki ekspertyzy ujęcia i koncepcję modernizacji przedstawiliśmy Radzie Nadzorczej i Burmistrzowi. Decyzja podjęta została wspólnie z wyżej wymienionymi osobami i nie była jednostronna. Pomysł poprzedniego Zarządu uznaliśmy za błędny i gospodarczo niespójny.

Inną kwestią jest, że nie otrzymaliśmy jakiegokolwiek potwierdzenia, że bardzo kosztowny pomysł przyjęty przez poprzedni zarząd, jest trafny. Projektant przeprowadził badania na stacji pilotażowej, którą zainstalował na ul. Partyzantów, ale nie dostarczył wyników, a jedynie „deklarację procesową.

W związku z tym zadecydowaliśmy, że zmiana dotychczas dobrze funkcjonującej technologii będzie błędem i nie należy „wyważać otwartych drzwi". Obecna technologia uzdatniania wody na naszym SUW funkcjonuje od 35 lat i funkcjonuje dobrze. SUW w Radzyniu wymaga modernizacji technicznej, a nie technologicznej. Nie ma najmniejszego dowodu na konieczność zmiany sposobu uzdatniania wody surowej z naszych studni głębinowych.

Ale projekt na modernizację, zamówiony przez poprzedni Zarząd, został wykonany?

Tak. Wraz z koncepcją i innymi kosztami to kwota ok. 100 tys. złotych. Zrezygnowaliśmy z tego projektu, gdyż lepiej zakończyć ten niespójny gospodarczo pomysł wcześniej, niż męczyć się z problemami przez kolejne 30 lat. Na podstawie otrzymanego projektu nie da się wykonać modernizacji, a jedynie uzyskać pozwolenie na budowę, gdyż nie jest to projekt wykonawczy.

Chciałbym podkreślić, że temat wyboru kierunku modernizacji SUW w Radzyniu został zakończony. Złożyliśmy wniosek na dofinansowanie inwestycji ze środków unijnych. Rozstrzygnięcie konkursu będzie na początku 2017 roku. W tym tygodniu przesłaliśmy uzupełnienie do wniosku i na dzień dzisiejszy nie możemy nic w tej kwestii zrobić. Właśnie zaczynamy roboty związane z wymianą wodociągów w ulicy Przesmyckiego, później ul. Norwida i kolejne - w ramach inwestycji związanych z przedmiotowym wnioskiem na dofinansowanie.

Czy przedsiębiorstwo „kwitło za Prezesa Kułaka"?

Mam poważne wątpliwości. Jeśli sądzić po tym, jaki porządek pozostał po tych rządach, to już nie wygląda tak kwitnąco: po dokonanej inwentaryzacji okazało się, że brak nam sprzętu budowlanego i narzędzi na kwoty kilkudziesięciu tysięcy złotych, na nowej bazie zaksięgowane zostały materiały budowlane, z których wiele, naszym zdaniem, nie zostało tam wbudowanych, brak kontroli na majątkiem środków trwałych, itd. ...

Muszę o to spytać. Co ze sprawą sądową byłego Prezesa? Wspomniał Pan o ujawnionych nieprawidłowościach w przedsiębiorstwie.

Na ostatniej rozprawie Pan Kułak poprosił o kolejne odroczenie terminu. Jeżeli były Prezes PUK nie wycofa pozwu, kolejną rozprawę Sędzia wpisał na 02.09.2016 roku. Co z nieprawidłowościami? Wielkość problemu została oszacowana, a na dzień dzisiejszy, sprawdzane jest to w sposób operacyjny. Więcej nie mogę powiedzieć, proszę mi wybaczyć. Może w kolejnej rozmowie będę mógł powiedzieć więcej.

Czy obecnie „PUK stacza się w ruinę"?

Zdecydowanie nie. Nasze zadania wykonywane są prawidłowy, nasze miasto zmienia się na ładniejsze i bardziej czyste. Zdajemy sobie sprawę, że wielu będzie krytykowała nasze działania. To dobrze, gdyż to wzmaga czujność i mobilizuje do działania.

Dziękuję za rozmowę.

Anna Wasak

Przygotowania do Światowych Dni Młodzieży na finiszu

Dobiegają końca przygotowania do obchodów Światowych Dni Młodzieży w rejonie radzyńsko-komarowskim. Wiadomo już ostatecznie, ilu przybędzie do nas gości, w których parafiach będą przyjęci. Dopinane są sprawy organizacyjne.

Jak informuje koordynator ŚDM **ks. Mariusz Baran**, do rejonu radzyńsko-komorowskiego przybędzie blisko 300 gości z zagranicy. Będzie wśród nich **100 osób z Białorusi, 69 Portugalczyków, 50 Francuzów, 50 Słowaków i 18 Rosjan**. Będzie im towarzyszyć ok. **1000 młodych osób z naszego rejonu, w tym 280 wolontariuszy.**

Tak więc w spotkaniach będzie uczestniczyło ok. 1300 młodych, także w tych wyjazdowych. Przewóz do Siedlec, Kodnia czy Drelowa będzie się odbywał 30 autokarami.

Do Krakowa w grupach zorganizowanych pojedzie naszego rejonu 380 osób.

W samym Radzyniu nocować będzie 149 obcokrajowców: 30 z Portugalii u 17 rodzin z parafii św. Anny, 39 Portugalczyków w parafii Świętej Trójcy u 38 rodzin, oraz u 60 rodzin w parafii Matki Boskiej Nieustającej Pomocy: 50 osób z Baranowicz na Białorusi i 30 młodych Francuzów.

- Oczywiście zapraszamy wszystkich chętnych – młodzież, całe rodziny - także osoby dorosłe i starsze do uczestniczenia w programie ŚDM – zachęca ks. M. Baran. - Zapraszamy do bycia z młodymi ludźmi, wspólnej modlitwy, żeby nie czuli się sami, ale otoczeni byli serdecznością. Ponadto w programie są ciekawe punkty, skierowane do wszystkich, jak Droga Miłosierdzia Bożego, która przejdzie ulicami miasta w piątek 22 lipca (od godz. 19.00) czy Modlitwy uwielbienia i Święto Narodów w niedzielę 24 lipca od godz. 16.00 na terenie zespołu pałacowo-parkowego.

Podczas ostatniego spotkania modlitewnego przekazane zostały młodzieży teksty nowenny, która rozpocznie się 9 dni przed 20 lipca.- Będziemy się modlić o dobre przeżycie tych wydarzeń i o umocnienie wiary - dodaje koordynator ŚDM.

- Pragnę podziękować wszystkim, którzy w ciągu ostatnich dwóch lat angażowali się w przygotowania do tego historycznego wydarzenia – mówi ks. Mariusz Baran. - Dziękuję osobom, instytucjom, władzom samorządowym, rodzinom księżom, szkołom, wolontariuszom, za poświęcony czas, za włożoną pracę, dziękuję ofiarodawcom, wspierającym to dzieło materialnie, bo bez tego niemożliwe byłoby przygotowanie. AW

PROGRAM ŚWIATOWYCH DNI MŁODZIEŻY REGIONU RADZYŃSKIEGO

Dzień I
20.07.2016 środa

- Dzień przyjazdu i zakwaterowania u rodzin - rejestracja

Dzień II
21.07.2016 czwartek

- 7.30 - śniadanie z rodziną
- 9.00 - modlitwa w parafiach
- 10.00 - „Kawa u burmistrza" – zaproszeni są wszyscy gospodarze i sponsorzy.
- **11.30 - Sanktuarium w Radzyniu Podlaskim**
  Inauguracja Światowych Dni Młodzieży w skali Regionu Radzyńskiego
  Powitanie Pielgrzymów, prezentacja grup, powitanie naszej młodzieży,
  Msza św.
- 13.15 - obiad - młodzież zagraniczna i nasza .
- 15.00 - Wyjazd do Siedlec
- 17.00 - „Jerychońskie Fanfary" – Inauguracja Światowych Dni Młodzieży w skali diecezji.

Dzień III
22.07.2016 piątek

- 7.30 - śniadanie z rodziną
- 9.00 - modlitwa w parafiach; Laudesy z medytacją: „Życie to droga z Jerozolimy do Jerycha"
- 10.00 - Radzyń Podlaski i okolice. Perła naszego regionu. Prowiant suchy (młodzież zagraniczna i nasza ok. 1500 osób)
- 16.00 – obiadokolacja. (Zespól Szkół Ponadgimnazjalnych na ul. Sikorskiego w Radzyniu Podlaskim)
- **19.00 - Nabożeństwo „Droga Miłosierdzia Bożego ". Po tak intensywnym dniu na koniec chwila wyciszenia. Przejdziemy „Drogą Miłosierdzia" (rozpoczęcie przy sanktuarium, ul. Wyszyńskiego 6, następnie Wyszyńskiego do ul. Warszawskiej, Ostrowiecką, Jana Pawła II i zakończenie w parku przy pałacu). Stacjami tej drogi będą te momenty z historii zbawienia, w których Bóg najdobitniej okazał swoje miłosierdzie.**

Każda ze stacji będzie miała charakter teatralnej dramy:

- **Miłosierny Samarytanin (sanktuarium)**
- **Jawnogrzesznica (stadion)**
- **Syn marnotrawny (przy pałacu)**
- **Uwielbienie Miłosierdzia Bożego /prowadzi chór ŚDM/.**

Dzień IV
23.07.2016 sobota

- 7.30 - śniadanie z rodziną
- 9.00 - modlitwa w parafii ku czci Bł. Unitów z Pratulina, katecheza i praca w grupach językowych: „Abyście byli jedno!" J. 17,1
- 10.30 - wyjazd do Drelowa (wyjazd spod kościołów gminnych)
- **11.00 – „Drelów wiarą silny" – wydarzenia historyczne par. Drelów.**
- 13.00 - Obiad w Drelowie
- 15.00 - wyjazd do Kodnia
- 17.00 - Kodeń. Rozpocznie się drugie centralne wydarzenie tzw. „Jerycho ŚDM 2016" .

Dzień V
24.07.2016 niedziela

- 7.30 - śniadanie z rodziną
- 10.00 - /może być inna godzina/ Uroczysta Eucharystia w kościele parafialnym. Po Mszy św. spotkanie z parafianami – świadectwa.
- obiad w rodzinie
- popołudnie z rodziną (o godz. 15.00 autokary wyjeżdżają spod kościołów gminnych do Radzynia Podlaskiego pod Pałac Potockich)
- **16.00 - Radzyń Podlaski - Zespół pałacowy, modlitwy uwielbienia (prowadzi chór ŚDM)**
- **18.00 - Święto narodów (każdy kraj prezentuje w sposób zabawny swój naród) połączone z warsztatami tańców regionalnych.**
- 20.00 – powrót do rodzin – pożegnalna kolacja.

Dzień VI
25.07.2016 poniedziałek

- 7.30 - śniadanie z rodziną
- Wyjazd do Krakowa

Punkty programu zaznaczone grubą czcionką oznaczają, że na te modlitwy zaproszeni są wszyscy mieszkańcy rejonu radzyńskiego.

I Radzyńska Noc w Bibliotece

Noc Bibliotek to ogólnopolska akcja, która w niekonwencjonalny sposób promuje czytanie i biblioteki, jako najbardziej dostępne i otwarte instytucje kultury. W tym roku odbyła się już II edycja pod hasłem „WOLNO CZYTAĆ". Wzięło w niej udział ponad 1000 bibliotek w całej Polsce. Celem przedsięwzięcia było pokazanie, że warto czytać.

Biblioteki publiczne i szkolne czekały na czytelników z mnóstwem atrakcji – niecodziennych spotkań z literaturą, a Centralna Noc Bibliotek odbyła się w Bibliotece Narodowej w Warszawie. Więcej informacji na ten temat można znaleźć na stronie: www.nocbibliotek.org
Miejska Biblioteka Publiczna im. Z. Przesmyckiego również włączyła się do akcji i ogłosiła I Radzyńską Noc w Bibliotece, która obejmowała dwie imprezy. Pierwsza - dla dzieci odbyła się nocą z 3 na 4 czerwca w Filii nr 2 MBP pod hasłem „Baśniowa Noc". Natomiast 4 czerwca MBP zorganizowała dla dorosłych „Jazzową Noc".
Baśniowa Noc Bibliotek w Filii nr 2 rozpoczęła się od czytania baśni przez dzieci. Później przyszedł czas na wspaniałą zabawę w rytm bajkowych przebojów, prowadzoną przez Jarosława Stefaniaka z Agencji Artystycznej. Nie mogło oczywiście zabraknąć hymnu akcji Nocy Bibliotek „Witajcie w naszej bajce". Po przerwie na posiłek w postaci pizzy, dzieci uczestniczyły w grach i zabawach bajkowych, w czasie których tworzyły m.in. baśniowy łańcuch. Imprezę uatrakcyjniło niezapomniane przedstawienie „Baśniowy ambaras" w wykonaniu grupy Fruwadełka, działającej przy Filii nr 1 MBP. O wschodzie słońca, przed drzemką między półkami książek, był czas na nocny seans bajkowy i bitwę na poduszki.
Natomiast **Jazzowa Noc Bibliotek** miała miejsce w czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej, która na ten czas zamieniła się w klimatyczną, kulturalną kawiarnię. Nastrojowe światło lampek sprzyjało wyjątkowej atmosferze późnego wieczoru, przepełnionego muzyką i poezją.
Zgromadzonych serdecznie powitała Grażyna Kratiuk - dyrektor biblioteki. Przy dźwiękach muzyki jazzowej w wykonaniu Macieja Szuksztula – nauczyciela skrzypiec PSM, bibliotekarze i zaproszeni goście czytali wiersze i fragmenty prozy o tematyce nocy. Usłyszeliśmy m. in. utwory Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, Cypriana Kamila Norwida, Igora Sikiryckiego, Jerzego Surowego a także „Białe noce" Fiodora Dostojewskiego, „Noc w bibliotece" Agaty Christie oraz „Całe zdanie nieboszczyka" Joanny Chmielewskiej.
Spotkanie zakończyło się Dobranocką dla Dorosłych. Była to wersja bajki o Czerwonym Kapturku Joanny Wilińskiej i Feliksa Dereckiego „Z wizytą u babci" z książki „Dobranoc dla dorosłych", którą zinterpretował w pełen humoru sposób, ubrany w niecodzienny (a raczej nocny) strój Jakub Hapka.
Dziękujemy wszystkim uczestnikom za współtworzenie I Radzyńskiej Nocy w Bibliotece. Mamy nadzieję, że takie spotkania, będą zachętą do odwiedzania biblioteki i sięgania po jej zbiory.

Maria Ryndak, Anna Korulczyk

Abstrakcja według Doroty Kulickiej

Na zaproszenie Radzyńskiego Ośrodka Kultury, galerię Oranżeria odwiedziła Dorota Kulicka, prezentując swoje prace malarskie. Artystka pochodzi z Wisznic, gdzie tworzy i pracuje. Wydarzenie otworzył kustosz Arkadiusz Kulpa, witając artystkę kwiatami.

- Kocham malować i robię to niemal codziennie. W malarstwie najbardziej pociąga mnie kolor i kompozycja. Szukanie koloru, zestawienia kolorystyczne łączone z szarością – coś niesamowitego. Większość pokazanych prac to abstrakcje w poszukiwaniu kompozycji. W pracach, w których pojawiają się elementy realistyczne - one też są ułożone do układów abstrakcyjnych. Czasami w obrazach używam faktur, które wklejam na swoje prace. Malarstwo jest dla mnie fajną zabawą. Wszystko, co mam do powiedzenia, jest na obrazach, więc zachęcam do oglądania – mówiła artystka.

Karol Niewęgłowski

Podsumowująca wystawa prac FDA

W piątkowy wieczór 17 czerwca mieszkańcy Radzynia Podlaskiego mogli podziwiać ostatnią przed wakacjami wystawę zorganizowaną w galerii Oranżeria, działającej przy Radzyńskim Ośrodku Kultury. Tym razem swoje prace prezentowali młodzi graficy – uczestnicy kursu organizowanego przez Centrum Szkoleniowe Future Design Academy.

- Dziękujemy za to, że mamy możliwość przedstawienia swoich prac. Przez ostatni rok prowadziliśmy kurs grafiki komputerowej. Jak można zaobserwować, tworzyliśmy bardzo dużo rzeczy. Zaczynaliśmy od rysunku, później logotypy, strony internetowe, video. Kluczem było rozwijanie samego siebie. Można zobaczyć na planszach również projekty koncepcyjne - mówił Marek Melaniuk, założyciel i prezes FDA. -W rysunkach pomagał nam Michał Sierpień, a w fotografii Hubert Pulik. To jest ważne, by profesjonaliści dzielili się wiedzą
Autorami prezentowanych na wystawie prac są młodzi radzynianie: Beata Kościuczyk, Kamil Siemionek, Łukasz Bożym, Michał Wołowik, Przemek Rosiński oraz Weronika Kopeć. - Życzę Wam samych sukcesów, bo na nie zasługujecie. Jesteście bardzo zdolni, co widać. Dążcie do celu i nigdy się nie poddawajcie. Mam nadzieję, że za kilka lat usłyszymy o was i waszych pracach – podsumował Melaniuk.

Karol Niewęgłowski

Sportowy Dzień Dziecka

W niedzielę 5 czerwca Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz LKS „Orlęta" Radzyń Podlaski sprawiły dużą niespodziankę wszystkim dzieciom, organizując na Stadionie Miejskim Sportowy Dzień Dziecka.

Bardzo dużo działo się na dwóch boiskach stadionu. „Orlęta" wzięły na siebie rzeczy typowo piłkarskie. Były mecze grup dziecięcych trenujących w klubie, były też konkursy, w których trzeba było wykazać się piłkarskim rzemiosłem, jak rzuty karne czy strzały z rzutu rożnego bezpośrednio do bramki. Już od wielu lat „Orlęta" stawiają na pracę z dziećmi i niedzielna impreza była świetną okazją do pokazania tego mieszkańcom Radzynia. Prezes LKS „Orlęta" Krzysztof Grochowski może być zadowolony, gdyż jego zawodnicy i trenerzy pokazali, że ich praca nie idzie na marne.

MOSiR z kolei odpowiadał za sprawy rekreacyjne, rozrywkowe czy liczne pokazy. I było tego naprawdę sporo, więc każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Na najmłodszych czekały wielkie dmuchane obiekty, gdzie można było szaleć do woli, chętni mogli wziąć udział w licznych konkurencjach sportowych, oczywiście nagradzanych słodkościami, w zumbie dla dzieci, pomalować sobie twarz czy też poszaleć na trampolinie. Bardzo niecodzienną atrakcję przygotował Cyklo Ski Serwis, a był to rower, który skręcał w odwrotną stronę. Trzeba przyznać, ze zabawa tam była niesamowita.

Można było też dużo zobaczyć. Swe stoiska mieli strażacy, policjanci i pracownicy siłowni. I właśnie z inicjatywy Form Fitnes można było zobaczyć bardzo widowiskowy pokaz street workout w wykonaniu grupy radzyńskiej i lubelskiej. I nie da się ukryć, że był to jeden z najefektowniejszych punktów imprezy. Atrakcji było naprawdę sporo i trudno opisać wszystkie. Po prostu należało tam być.

Organizatorzy serdecznie dziękują wszystkim uczestnikom. Małe niedociągnięcia zawsze się zdarzają. Tym „minusem" było trochę za mało „mocy" na naszym stadionie, co uniemożliwiło wykorzystanie wszystkich dmuchanych atrakcji. Dyrektor MOSiR Agnieszka Włoszek już obiecuje jakąś „rekompensatę" i to w najbliższej przyszłości.

Organizatorzy Sportowego Dnia Dziecka serdecznie dziękują sponsorom i darczyńcom. Bez ich pomocy ta impreza po prostu by się nie odbyła. Słowa podziękowania należą się Grupie Dr. Gerard, Bankowi Spółdzielczemu w Radzyniu, Nadleśnictwu Radzyn, Tesco, właścicielom Gryzli Baru, lodziarni Avanti, Radzyńskiemu Ośrodkowi Kultury, PSS Społem, siłowni Form Fitnes, Państwowej Straży Pożarnej w Radzyniu, Komendzie Powiatowej Policji w Radzyniu, sklepowi motoryzacyjnemu Koma, Cyklo Ski Serwis, Straży Miejskiej w Radzyniu Podlaskim.

Marek Topyła

Mistrzostwa Radzynia w pływaniu

Pływanie jest jednym z głównych punktów w kalendarzu imprez Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji i nic dziwnego, że każde takie zawody są oczkiem w głowie wszystkich pracowników Ośrodka.

Mistrzostwa Radzynia zgromadziły przede wszystkim zawodników radzyńskiego MULKS, działającego przy ZSP oraz klubu Aqua Ryki. Miłe jest, że na każdych radzyńskich zawodach gościmy pływaków z Ryk, dzięki czemu daje to naszym zawodnikom nowe wyzwania i wolę rywalizacji. Zawody otworzyli wiceburmistrz Tomasz Stephan oraz dyrektor MOSiR Agnieszka Włoszek i przystąpiono do rywalizacji w 23 kategoriach. Na najlepszych zawodników czekały dyplomy, medale, statuetki, nagrody i słodkości ufundowane przez Grupę Dr. Gerard, za co należą się ogromne brawa i podziękowania.

Szczegółowe wyniki na stronie www.radzyn-podl.pl

Marek Topyła

XIII Olimpiada Przedszkolaka za nami

Już po raz XIII dla najmłodszych zorganizowano Olimpiadę Przedszkolaka. W tym roku imprezie towarzyszył Kubuś Puchatek.

Dzieci powitał inicjator imprezy i jej główny organizator – Bogdan Fijałek, który już od 13 lat sprawia, że zawsze w okresie Dnia Dziecka, najmłodsi pod opieką dorosłych mogą brać udział w przygotowanych dla nich zmaganiach. Oficjalnego otwarcia dokonał zastępca burmistrza Tomasz Stephan, który zebranym maluchom życzył miłej zabawy i wytrwałości w pokonywaniu przygotowanych wyzwań.

Rodzice nie szczędzili pochwał organizatorom. - To świetna inicjatywa. Dobrze, że w Radzyniu są ludzie, którym się chce i myślą o najmłodszych. Oby więcej tego typu akcji.

Organizatorami XIII Olimpiady Przedszkolaka byli: Urząd Miasta w Radzyniu Podlaski, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, Radzyński Ośrodek Kultury, I Liceum Ogólnokształcące oraz Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych. Sponsorem głównym była firma Gerard.

Karol Niewęgłowski